

**Sygn. akt XII Ga 578/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Ewa Górniak

Sędzia SO Bożena Kachnowicz – Kokot

Sędzia SO Jolanta Safader – Skwarlińska (spr.)

Protokolant sekretarz sądowy Beata Golan

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku

z dnia 11 czerwca 2013r., sygn. akt V GC 243/13

**1.** oddala apelację;

**2.** zasądza od powoda G. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 1.200,- (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt XII Ga 578/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, w sprawie o sygn. akt V GC 243/13, oddalił powództwo G. S. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i zapłatę (punkt I wyroku) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustalonego w następujący sposób stanu faktycznego.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku wyrokiem z dnia 04 listopada 2011 r., w sprawie V GC 633/11, zasądził od G. S. i K. C. solidarnie na rzecz (...) sp. z o.o. w G. kwotę 3.282, 82 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 07 lutego 2011 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu (1643 zł kosztów sądowych, 2.417 zł kosztów zastępstwa procesowego). W pkt

II wyroku Sąd zasądził od G. S. na rzecz (...) sp. z o.o. w G. kwotę 27,33 zł od dnia 04 lutego 2011 r. do dnia zapłaty, 32.828, 82 zł od dnia 04 lutego 2011 r. do dnia 06 lutego 2011 r. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 06 lipca 2012 r., w sprawie XII Ga 125/12 oddalił apelację G. S. i K. C. oraz zasądził od nich solidarnie na rzecz (...) sp. z o.o. w G. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji.

Wyroki te zostały zaopatrzone w klauzulę wykonalności.

Pozwany (...) sp. z o.o. w G. wniósł o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko w/w w celu wyegzekwowania należności: 16.927,40 zł należności głównej wraz z odsetki ustawowymi od dnia 09 października 2012 r. do dnia zapłaty, odsetek w kwocie 3.726 zł oraz kosztów procesu w kwocie 997,75 zł. Komornik wszczął postępowanie egzekucyjne na podstawie w/w tytułów wykonawczych, wskazując, że na egzekwowaną kwotę składają się następujące kwoty : 16.927, 40 zł należności głównej, 4.902,45 zł odsetek od dnia 16 stycznia 2013 r., koszty procesu 997,75 zł oraz koszty postępowania egzekucyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie ani w zakresie żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie kwoty 663,96 zł, ani w zakresie żądania zapłaty kwoty 16.927,40 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód wnosząc o uwzględnienie powództwa o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności w części podawał, że naliczone odsetki od niezapłaconej kwoty są zawyżone o kwotę 663,96 zł. Zdaniem Sądu ten zarzut nie może być podstawą żądania wskazanego w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a co najwyżej może stanowić przedmiot skargi na czynności komornika. Okoliczność, że komornik bądź pozwany niewłaściwie wyliczył odsetki ustawowe, które powinien zapłacić powód nie jest podstawą do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w części, skoro treść wyroków została sformułowana prawidłowo, a jedynie na ich podstawie dokonano niewłaściwych obliczeń matematycznych.

Z uwagi na powyższe Sąd na mocy art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. a contrario oddalił powództwo w zakresie pierwszego z żądań.

Odnosząc się do drugiego żądania – zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 16.927, 40 zł Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstaw do jego uwzględnienia.

Po pierwsze - Sąd Rejonowy wyjaśnił, że powód nie może dochodzić swojego roszczenia na podstawie art. 442 § 1 k.c. ponieważ przepis ten jest uchylony. Po drugie - gdyby przyjąć za podstawę prawną art. 415 k.c. to z uwagi na to, że okoliczności faktyczne, na które powołuje się powód stanowią o nienależyтым wykonaniu zobowiązania, zastosowanie powinien znaleźć art. 471 k.c., a nie art. 415 k.c. Nadto osobą, która wówczas mogłaby wnosić pozew w sprawie byłaby spółka, a nie powód, którego z pozwanym nie łączyła żadna umowa. Po trzecie - powództwo nie zasługuje również na uwzględnienie na podstawie art. 410 k.c. Oparcie powództwa na tym przepisie jest bezzasadne ponieważ powód dochodzi należności, którą na podstawie wyroku z dnia 04 listopada 2011 r. w sprawie prowadzonej z uwzględnieniem przepisu 299 k.s.h. musiał zapłacić na rzecz pozwanego. Nie można więc przyjąć, że spełnił świadczenie mimo tego, że nie był zobowiązany.

Sąd mając na uwadze powyższe przepisy a contrario oddalił powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 16.927,40 zł.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, uznając powoda za przegrywającego spór.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i oparcia rozstrzygnięcia na niewiarygodnych ustaleniach faktycznych, poprzez nieprzeprowadzenie rzetelnego postępowania dowodowego, objawiające się nieuzasadnionym pominięciem okoliczności, iż:

- szkoda, której naprawienia domaga się powód została wyrządzona bezpośrednio powodowi nie zaś tylko spółce (...), a zatem zarzut braku legitymacji procesowej nie zasługuje na uwzględnienie;
- powód nie mógł w postępowaniu, które doprowadziło do wydania przez sąd wyroku z dnia 04 listopada 2011 r., sygn. akt V GC 663/11 (o którym wspomina Sąd I instancji), podnosić żadnych zarzutów w przedmiocie bezzasadności roszczenia pozwanego;
- przedmiotem postępowania, które doprowadziło do wydania przez sąd wyroku z dnia 04 listopada 2011 r., sygn. akt V GC 663/11 była kwestia odpowiedzialności pozwanego, (a w tej sprawie powoda) z art. 299 § 1 k.s.h., nie zaś kwestia wywiązania się pozwanego – spółki (...) z zobowiązania;
- syndyk w postępowaniu upadłościowym Spółki (...) spółka z o.o. nie analizował kwestii wykonania przez pozwanego spółkę (...) całości zobowiązania;
- spółka (...) nie istnieje, zaś jednym z sukcesorów uniwersalnych jej wierzytelności względem pozwanego jest powód w wysokości objętej niniejszym postępowaniem;
- szkoda powoda wynika z działania pozwanego polegającego na dochodzeniu w postępowaniu sądowym wierzytelności mimo, iż wiadomym pozwanemu było, że nie zrealizował zobowiązania względem spółki, w której zarządzie zasiadał powód. Pozwany mimo braku szkody w wysokości 16.927,40 zł, tj. wartości nie dostarczonych drzwi otrzymał świadczenie od powoda w tej wysokości, a więc otrzymał świadczenie nienależne i wyrządził szkodę w tej wysokości powodowi;

b) uznanie, iż nie można przyjąć, że powód spełnił świadczenie mimo tego, że nie był w ogóle zobowiązany, na podstawie tego, że kwestia należności dochodzonej przez powoda została wyjaśniona w postępowaniu, które doprowadziło do wydania przez sąd wyroku z dnia 04 listopada 2011 r., sygn. akt V GC 663/11 bez jednoczesnego odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.;

c) art. 328 § 2 k.p.c. wskutek braku należytego uzasadnienia poprzez brak:

- wskazania podstawy, na której uznano brak legitymacji procesowej powoda i jednoczesnego wskazania, kiedy powód mógłby dochodzić swoich roszczeń względem pozwanego, na skutek przymusowego spełnienia świadczenia względem pozwanego, bez otrzymania świadczenia wzajemnego;
- wskazania podstawy, na której uznano, iż brak w przedmiotowej sprawie możliwości zastosowania art. 415 k.c., jako podstawy prawnej roszczenia powoda;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 415 k.c. poprzez uznanie, iż zachowanie pozwanego nie wyczerpuje znamion zawartych w tym przepisie.

Wobec podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy uznając, że z prawidłowo i niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyciągnął, co do zasady logiczne i trafne wnioski prawne.

Sąd Okręgowy przystępując do oceny podstaw naruszenia prawa procesowego uznał, iż nietrafnym jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Przypomnienia wymaga, że aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego; skarżący może tylko wskazywać posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03 LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04, LEX nr 602671).

Odnosząc się do zarzutów powoda należy mieć na uwadze, że w niniejszym postępowaniu powód wystąpił z powództwem przeciwegzekucyjnym domagając się pozbawienia w części 663,96 zł wykonalności wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku z dnia 04 listopada 2011 r., sygn. akt V GC 663/11 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 06 lipca 2012 r., sygn. akt XII Ga 125/12 zasądzającego od G. S. na rzecz (...) sp. z o.o. w G. kwotę 32.180,71 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Zgodnie z art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście (pkt 1); po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie (pkt 2).

Stosownie do art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. dłużnik może wytoczyć powództwo w celu pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, przy czym przez zaprzeczenie rozumieć należy zaprzeczenie przez dłużnika obowiązkowi spełnienia na rzecz wierzyciela świadczenia objętego tytułem egzekucyjnym. Zdarzeniem, na którym oparto tu klauzulę wykonalności, jest tytuł egzekucyjny. W piśmiennictwie od dawna zwraca się uwagę, że należy odróżniać sytuacje, gdy tytuł egzekucyjny korzysta z powagi rzeczy osądzonej (orzeczenie sądu oraz orzeczenia zrównane z nim pod względem skutków) oraz gdy tytuł ten takiej cechy nie posiada. Powództwo opozycyjne oparte na omawianej podstawie, jest dopuszczalne, o ile nie występują przeszkody w postaci niedopuszczalności drogi sądowej, powagi rzeczy osądzonej lub zawisłości sporu. Dłużnik nie może w drodze tego powództwa zmierzać do wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia sądu stanowiącego tytuł

egzekucyjny (por. m.in. wyrok SN z dnia 12 grudnia 1972 r., II PR 372/72, OSP 1973, z. 11, poz. 222), ale może przeczyć treści innych tytułów egzekucyjnych, których nie chroni prawomocność materialna (*res iudicata*) czy zawisłość sporu (*lis pendens*), m.in.: ugody sądowej, ugody zawartej przed sądem polubownym, aktu notarialnego, bankowego tytułu egzekucyjnego (postanowienie SN z dnia 27 listopada 2003 r., III CZP 78/03, Prok. i Pr.-wkł. 2004, nr 6, poz. 36).

Z kolei art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. Na podstawie regulacji materialnoprawnych w literaturze rozróżnia się zdarzenia zależne od woli stron (np. spełnienie świadczenia, potrącenie) oraz niezależne od woli stron (m.in. przedawnienie roszczenia, niemożność świadczenia wskutek okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada). Omawiany przepis w odniesieniu do orzeczeń sądowych wprowadza prekluzję, co do zdarzeń zaszłych przed zamknięciem rozprawy, a zatem zanim jeszcze takie orzeczenie formalnie zostało wydane (por. Marcewicz Olimpia, Komentarz aktualizowany do art. 840 Kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Jakubecki Andrzej (red.), Bodio Joanna, Demendecki Tomasz, Marcewicz Olimpia, Telenga Przemysław, Wójcik Mariusz P., Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, LEX/el., 2013).

Jak wynika z treści apelacji, powód dla uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. powoływał się na okoliczność, że przedmiotem postępowania, które doprowadziło do wydania przez Sąd wyroku z dnia 04 listopada 2011 r. (sygn. akt V GC 663/11) była kwestia jego odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h., a nie kwestia wywiązania się ze zobowiązania. Powód przy tym stwierdził, że nie mógł w postępowaniu, które doprowadziło do wydania w/w wyroku podnosić żadnych zarzutów w przedmiocie bezzasadności roszczenia pozwanego, a także że syndyk w postępowaniu upadłościowym nie analizował kwestii wykonania przez pozwanego całości zobowiązania.

Skarżący wyjaśnił, że jego szkoda wynika z działania pozwanego polegającego na dochodzeniu w postępowaniu sądowym wierzytelności, choć pozwany nie zrealizował zobowiązania względem spółki, w której zarządzie zasiadał powód - pozwany mimo braku szkody w wysokości 16.927,40 zł, tj. wartości nie dostarczonych drzwi, otrzymał świadczenie od powoda w tej wysokości, co w przekonaniu powoda oznacza, że pozwany otrzymał świadczenie nienależne i wyrządził szkodę w tej wysokości powodowi. Skarżący uznał, że szkoda, której naprawienia domaga się pozwem została wyrządzona bezpośrednio również jemu, nie zaś tylko spółce (...). Skarżący określił siebie jako jednego z sukcesorów uniwersalnych wierzytelności nieistniejącej spółki (...).

W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowane stanowisko powoda bezsprzecznie dowodzi, iż kieruje on swe zarzuty przeciwko ustaleniom dokonany w sprawie oznaczonej sygnaturą akt V GC 663/11. Natomiast jak już wyżej wyjaśniono, badanie w trybie art. 840 § 1 i 2 k.p.c. sprawy prawomocnie zakończonej – a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu, nie może prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania tej sprawy. Sąd w tym postępowaniu nie może badać słuszności wyroku sądowego w chwili jego wydania nawet wówczas, gdy – jak to określa się w literaturze przedmiotu – nastąpiło podstępne wyłudzenie orzeczenia. Godziłoby to w powagę rzeczy osądzonej. Utrwalone jest jednomyślne stanowisko nauki i orzecznictwa, co do niedopuszczalności powoływania w powództwie przeciwegzekucyjnym zarzutów stojących na przeszkodzie prawu wierzyciela. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 1972 r., II PR 372/72 (OSP 1973, z. 11, poz. 222), wskazując, że powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. (por. Żyźnowski Tadeusz, Komentarz do art. 840 Kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Dolecki Henryk (red.), Wiśniewski Tadeusz (red.), Ciepla Helena, Zawistowski Dariusz, Żyźnowski Tadeusz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730-1088, WKP, 2011).

W tej sytuacji argumentacja skarżącego nie może odnieść oczekiwanego przez niego skutku.

Twierdzeń skarżącego nie może także potraktować jako podstawy dla uwzględnienia powództwa przeciwegzekucyjnego w oparciu o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Nie odnosi się ona bowiem do zdarzeń, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego, wskutek których zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane.

Co do żądania pozbawienia w części 663,96 zł wykonalności wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku, z dnia 04 listopada 2011 r. (sygn. akt V GC 663/11) oraz wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 06 lipca 2012 r. (sygn. akt XII Ga 125/12), Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że jeżeli treść wyroku została sformułowana prawidłowo, a powód mimo to wskazuje na zawyżenie kwoty odsetek, to w kwestii błędnych obliczeń matematycznych odsetek ustawowych dokonanych przez komornika, czy też pozwanego, dłużnikowi przysługuje skarga na czynności komornika. Zarzut ten nie może stanowić podstawy dla żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów jest prawidłowa i nie narusza zasad wyrażonych we wskazanym przepisie. Skarżący nie wykazał bowiem, poza przedstawieniem własnych, subiektywnych wniosków płynących z oceny materiału dowodowego, skierowanych do tego przeciwko ustaleniom dokonany w sprawie prawomocnie osądzonej, braku logiki, sprzeczności z doświadczeniem życiowym, czy braku wszechstronności w rozważaniach zawartych w uzasadnieniu wyroku – a jedynie to pozwalałoby na uznanie, że doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Analiza treści apelacji powoda, co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w kontekście zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że stanowi ona jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciami Sądu I instancji.

W powiązaniu z powyższymi ustaleniami odnieść się należy do zarzutu powoda naruszenia przepisów postępowania poprzez uznanie, że nie można przyjąć, że powód spełnił świadczenie mimo tego, że nie był w ogóle zobowiązany, na podstawie tego, że kwestia należności dochodzonej przez powoda została wyjaśniona w postępowaniu, które doprowadziło do wydania przez sąd wyroku z dnia 04 listopada 2011 r., sygn. akt V GC 663/11 bez jednoczesnego odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Jeżeli powód wniósł powództwo przeciwegzekucyjne, to zasadność jego żądania należało rozpoznać pod kątem przesłanek zawartych w art. 840 § 1 i 2 k.p.c.

Podkreślić trzeba, że sąd rozpoznający powództwo opozycyjne jest bezwzględnie związany wyrokiem wydanym w sprawie między wierzycielem a dłużnikiem, co do ustalonego w sentencji obowiązku świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 lutego 2013 r., I ACa 1168/12, Lex nr 1311983).

Wedle powyższego postąpił Sąd I instancji, przyjmując za wiążące poczynione w prawomocnym rozstrzygnięciu ustalenie, że powód był zobowiązany do zapłaty należności dochodzonej niniejszym pozwem na rzecz pozwanego. Sąd I instancji wskazał bowiem, że powód dochodzi należności, którą na podstawie wyroku z dnia 04 listopada 2011 r. w sprawie prowadzonej z uwzględnieniem przepisu art. 299 k.s.h. musiał zapłacić na rzecz pozwanego, wobec czego nie można przyjąć, że spełnił świadczenie, choć nie był w ogóle zobowiązany.

Ponadto wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w pisemnych motywach wyroku materialnoprawnej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy powinny być prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne. Ustalenia muszą zaś odpowiadać postulatowi jasności i kategoryczności. W uzasadnieniu wyroku musi znaleźć odzwierciedlenie dokonany wybór dowodów, które stanowiły podstawę zrekonstruowanych faktów (podstawę faktyczną rozstrzygnięcia), a także wybór określonych przepisów, będących jego podstawą prawną, ustalenie w drodze wykładni ich znaczenia oraz zastosowanie norm prawnych w związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. można uznać tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego.

Taka sytuacja – zdaniem Sądu Okręgowego – nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Sąd Rejonowy wskazał bowiem w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalił fakty, które

uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Skarżący błędnie zarzuca, że Sąd Rejonowy nie wskazał podstawy, na której uznano brak legitymacji procesowej powoda. Sąd I instancji wyraźnie wskazał, że jeśli przyjąć za podstawę prawną powództwa art. 415 k.c., to strona powodowa nie wykazała, żeby posiadała legitymację procesową o wniesienia i popierania tego powództwa. Sąd wyjaśnił, że zgodnie z tym przepisem, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia, natomiast strona powodowa uzasadniając swe żądanie wskazywała, że z uwagi na dostarczenie drzwi do firmy (...) poniosła szkodę wymierną. Sąd miał na uwadze, że jeżeli nawet by przyjąć, że drzwi do spółki strony powodowej nie zostały dostarczone, to okoliczności te stanowią o nienależytym wykonaniu zobowiązania, wobec czego podstawą materialnoprawną powinien być art. 471 k.c. Sąd Rejonowy przy tym wyjaśnił, że osobą, która mogłaby wnosić pozew na tej podstawie i tak mogłaby być tylko w/w spółka, a nie powód ponieważ jego z pozwanym nie łączyła umowa.

Powyższej przytoczone rozważania Sądu I instancji pozbawiają jednocześnie racji bytu twierdzenia skarżącego, iż Sąd I instancji nie wskazał podstawy, na której uznano, iż brak w przedmiotowej sprawie możliwości zastosowania art. 415 k.c., jako podstawy prawnej roszczenia powoda. Z uzasadnienia wyroku bezsprzecznie wynika, że okoliczności faktyczne, na które powołuje się powód stanowią o nienależytym wykonaniu zobowiązania, wobec czego podstawą materialnoprawną żądania pozwu powinien stanowić art. 471 k.c., a nie 415 k.c.

Nadto brak jest podstaw dla domagania się przez powoda wskazania, kiedy powód mógłby dochodzić swoich roszczeń względem pozwanego, na skutek przymusowego spełnienia świadczenia względem pozwanego, bez otrzymania świadczenia wzajemnego. Skarżący tak redagując zarzut, narzuca jednocześnie konieczność ustaleń w zakresie obowiązków świadczenia po stronie powoda i pozwanego. Rozważanie tej kwestii ingerowałoby natomiast w ustalenia obowiązku świadczenia na rzecz pozwanego, dokonane w sprawie V GC 663/11 zakończonej prawomocnym wyrokiem, co jest niedopuszczalne.

Sąd Okręgowy za niezasadny uznał zarzut naruszenia 415 k.c. poprzez uznanie, iż zachowanie pozwanego nie wyczerpuje znamion zawartych w tym przepisie.

Komentowany przepis określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca w tytule VI trzeciej księgi kodeksu cywilnego wyodrębnił zespół przepisów (art. 415-449 k.c.), które nie wiążą odpowiedzialności za szkodę z niewykonaniem wiążącego już strony stosunku zobowiązaniowego (art. 471 i n. k.c.), lecz z ujemnie ocenianymi zachowaniami podmiotów i innymi zdarzeniami normatywnie określonymi, których zaistnienie jest pierwotnym źródłem stosunku prawnego - obowiązku naprawienia szkody danym zdarzeniem spowodowanej (por. Olejniczak Adam, Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego, [w:] Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Kozieł Grzegorz, Olejniczak Adam, Pyrżyńska Agnieszka, Sokołowski Tomasz, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX, 2010).

Źródłem roszczenia powoda są kwestie związane z zapłatą i faktem nie dostarczenia drzwi do spółki (...) przez stronę pozwaną. W tej sytuacji Sąd I instancji słusznie przyjął, że okoliczności takie ewidentnie wskazują na nienależyte wykonanie zobowiązania.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, w tej sytuacji utożsamianie niewykonania zobowiązania z czynem niedozwolonym jest nieuzasadnione.

W konsekwencji powyższego podzielić należy pogląd Sądu I instancji, że podstawą materialnoprawną żądania pozwu powinien stanowić art. 471 k.c., z tym że podmiotem uprawnionym do wystąpienia z powództwem byłaby spółka (...), a nie powód.

Tylko ze stosunku określonego przez prawo materialne płynie uprawnienie konkretnego podmiotu do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. To szczególne uprawnienie konkretnego

podmiotu, oceniane z punktu widzenia prawa materialnego nazywane jest właśnie legitymacją procesową. Jeżeli zostanie wykazane, że strony są związane prawnomaterialnie z przedmiotem procesu, którym jest roszczenie procesowe, to zostanie wykazana legitymacja procesowa powoda (czynna) i pozwanego (bierna). W przeciwnym razie brak będzie legitymacji procesowej, czy to powoda, czy też pozwanego, albo też obu stron.

Powoda natomiast, jak słusznie zauważył Sąd I instancji nie łączyła z pozwanym żadna umowa, wobec czego to spółka (...) jako strona umowy z pozwanym mogłaby wnieść pozew na podstawie art. 471 k.c.

Uwadze Sądu Okręgowego nie uszło przy tym, że powód swą legitymację procesową powiązał z reżimem odpowiedzialności deliktowej, przyznając, iż szkoda, jakiej doznał nie ma związku z umowami, jakie łączyły spółki. Skarżący twierdził, iż w świetle art. 415 k.c. każdy nawet najmniejszy stopień winy sprawcy obciąża go odpowiedzialnością. Skarżący podniósł też, że za bezprawne może być uznane działanie, które wprowadzi nie narusza norm wynikających z przepisów prawa ale narusza ogólny, normatywny zakaz nie wyrządzania sobie nawzajem szkód. Skarżący uznał, iż czyn pozwanego jest sprzeczny z obowiązkami o charakterze ogólnym. Skarżący wyjaśnił, że pozwany naruszył w/w obowiązek ponieważ zgłosił wierzytelność, co do której nie był uprawniony, a następnie dochodził zapłaty tej wierzytelności od członków zarządu, przez co wyrządził szkodę spółce (...), a w największym stopniu powodowi, który ze swojego majątku zaspokoił pozwanego, co z kolei uzasadniało jego legitymację procesową w przedmiotowej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie może twierdzić w tym postępowaniu, że pozwany naruszył obowiązek powszechny ponieważ zgłosił wierzytelność, co do której nie był uprawniony, a następnie dochodził zapłaty tej wierzytelności od członków zarządu. Kwestia uprawnień pozwanego do dochodzenia wierzytelności objętych niniejszym pozvem, została prawomocnie rozstrzygnięta wyrokiem w sprawie V GC 663/11. Skoro w tamtej sprawie Sąd orzekł, że powód był zobowiązany do zapłaty wierzytelności objętej niniejszym postępowaniem, to w tym postępowaniu powód nie może twierdzić, że wierzytelność ta nie przysługuje pozwanemu i utożsamiać faktu dochodzenia jej przez pozwanego z naruszeniem obowiązku powszechnego oraz szkodą, a w konsekwencji wskazywać takich okoliczności jako podstawy dla swej legitymacji procesowej.

W rozpoznawanej sprawie nie można zapominać, że powód był członkiem zarządu spółki, który ponosił odpowiedzialność za jej zobowiązania na mocy art. 299 k.s.h. Dlatego też okoliczności dotyczących spełnienia przez niego wymagalnego zobowiązania spółki, o którym rozstrzygnięto prawomocnym wyrokiem w sprawie prowadzonej z uwzględnieniem przepisu art. 299 k.s.h., nie można oceniać w kontekście art. 405 k.c.

Powyższe wywody wskazują, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i odpowiada prawu, a zarzuty powoda nie są zasadne. Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349, ze zm.).